

**KS. KRZYSZTOF HAGEDORN SDB**

## POWSTANIE PARAFII W SKRZATUSZU I JEJ UPOSAŻENIE

### WPROWADZENIE

Od początku XX w. spotykamy się ze stale wzrastającym zainteresowaniem historyków przeszłością parafii katolickich, zwłaszcza tych, które wyróżniały się spośród innych szczególnym kultem maryjnym skupionym wokół łaskami słynących wizerunków Maryi. Wysiłki licznego grona badaczy odtworzyły dość dokładny obraz sieci parafialnych wielu diecezji i regionów kraju oraz pozwoliły wypracować pewne metody badawcze, tworząc tym samym podstawę do badań nad dziejami poszczególnych parafii, a nawet pojedynczych instytucji parafialnych.

W tym artykule dzieje parafii w Skrzatuszu wyznaczają lata 1660–1772, czyli okres od utworzenia parafii do pierwszego rozbioru Polski. Wykraczamy jednak nieraz poza przyjęte ramy czasowe, ale tylko w tym celu, by pełniej nakreślić historyczne tło lub dokładniej wyjaśnić niektóre wydarzenia.

### 1. NAJDALSZA HISTORIA OKOLICY I SKRZATUSZA

#### 1.1. Ogólne tło historyczne

Wieś Skrzatusz położona jest w południowo-wschodniej części Pojezierza Wałeckiego, a usytuowana prawie w połowie drogi między Wałczem (14 km) a Piłą (15 km). Obecnie wchodzi w skład województwa pilskiego. Do momentu ostatniego podziału administracyjnego 1 lipca 1975 r. należała zawsze do powiatu wałeckiego, ściśle związanej z dziejami Wielkopolski.

Problem przynależności państwowej ziemi wałeckiej, nazywanej niegdyś Krajną, jest dość złożony. W średniowieczu ziemia wałecka stanowiła teren pograniczny, leżący pomiędzy tworzącym się na południe państwem polskim a

ziemiami Pomorza Zachodniego<sup>1</sup>. Przyłączenie tych ziem do Polski dokonało się za czasów Mieszka I. Jednak już w XI w. ciągła rywalizacja królów polskich z książętami pomorskimi o zakres wpływów sprawiła, że ziemia wałecka nieustannie zmieniała swoją przynależność. Podobnie było w XII w. Margrabiowie brandenburscy, realizując swój plan podporządkowania sobie Pomorza Zachodniego, w pierwszym rzędzie opanowali ziemie nadnoteckie i wałeckie, tworząc tzw. Nową Marchię. O władzę nad tymi terenami zabiegali również w pierwszej poł. XV w. Krzyżacy. Dopiero od 1466 r. pokój toruński przywrócił Wałcz i okolice do Polski, utrwalając tym samym na okres ponad trzystu lat jego przynależność, który do tego czasu był przedmiotem nieustannych sporów politycznych pomiędzy Polską i jej zachodnimi i północno-zachodnimi sąsiadami.

Ziemia wałecka, choć przywrócona Polsce, nadal pozostawała pod silną presją polityki kolonizacyjnej margrabiów brandenburskich. Istniejące od drugiej poł. XIII w. różnice narodowościowe i wpływy Brandenburgów ułatwiły w XVI w. szybką luteranizację tych terenów. Diecezja poznańska od poł. XVI w. na skutek reformacji straciła w całym powiecie wałeckim 71 kościołów. Od początku XVII w., dzięki wysiłkom króla Zygmunta III oraz jego żony Konstancji, rozpoczął się powolny proces odzyskiwania utraconych kościołów i beneficjów. W czasie potopu szwedzkiego w 1655 r. ziemia wałecka była w pierwszym rzędzie wystawiona na nieprzyjacielskie działania wojsk Karola Gustawa. Swoją niepodległość utraciła dopiero w momencie pierwszego rozbioru Polski w 1772 r. i weszła w skład zaboru pruskiego. W 1773 r. okręg nadnotecki, a z nim Skrzatusz, został przyłączony jako oddzielny departament do przedrozbiorowych Prus Książęcych (Prusy Zachodnie). Ziemia wałecka wróciła do Polski dopiero po II wojnie światowej.

## 1.2. Początki wsi Skrzatusz

Historia Skrzatusza w swoich początkach jest mało znana. W źródłach XIV-wiecznych brak jest jakichkolwiek wiadomości o przyczynach powstania wioski i okolicznych osiedli. Pierwsze wzmianki o Skrzatuszu pochodzą dopiero z XV w. Wydaje się jednak, że osada Skrzatusz istniała już przed 1400 r.

Nazwa wioski w ciągu wieków ulegała różnym przekształceniom. Dokumenty i opracowania wymieniają różne jej brzmienia. Nazwa XV-wieczna to Stratush, a od 1438 r. Skrzatusz<sup>2</sup>. Późniejsze dokumenty wizytacyjne posługują się nazwą

<sup>1</sup> *Historia Polski*, red. T. Mantueuffel, t. I, cz. 1, Warszawa 1958, mapa: Słowiańszczyzna Zachodnia w IX wieku.

<sup>2</sup> *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1659–1665*, cz. 1, *Województwo poznańskie i kaliskie*, wyd. C. Ohryzko-Włodarska, Wrocław 1978 (LWW 1965), s. 46; F. W. F. Schmitt, *Geschichte des Deutsch-Croner Kreises*, Thorn 1867, s. 222; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, W. Walewski, F. Sulimierski (SGKP), t. X, s. 725; J. Hübner, *Monografia kościoła Wniebowzięcia NMP w*

Skrzatusz lub Skretusz<sup>3</sup>. Po rozbiorach Polski, Niemcy zamienili ją na Schrotz, która w formie spolszczonej używana była jako Szroce<sup>4</sup>. Callier, w swoim opracowaniu powiatu wałeckiego, wśród nazw wspomnianych wymienia także Skrzetuss<sup>5</sup>. Po 1950 r. w celu odróżnienia od drugiej miejscowości o tej samej nazwie, zamieniono nazwę Skrzetusz na Skrzatusz<sup>6</sup>.

Najstarsza wzmianka o Skrzatuszu pochodzi z 1438 r. W święto biskupów Filipa i Jakuba (1 maja) tenutariusz miasta Wąlcza i Drahimia, Piotr Wolf, wydał przywilej lokacyjny dla wsi Skrzatusz oraz dla sołectwa skrzatuskiego. Mocą tego dokumentu mieszkańcy Skrzatusza zostali zrównani w swoich prawach z mieszczanami wałeckimi<sup>7</sup>. Przywilej ten został wydany dla sołtysów: Stanisława

*Skrzatuszu*, Warszawa 1980, s. 4 (masz.); J. Callier, *Powiat wałecki w XVI stuleciu. Szkic geograficzno-historyczny*, Poznań 1886, s. 49.

<sup>3</sup> Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (AAP), *Visitatio archidiaconatus posnaniensis: earum ecc[lesi]arum quae per ipsum Illustrissimum D[ominum] C[anonium] P[osnaniensem] V[irum] M[agnificem] non sunt visitate A[nn]o D[om]ini MDCXXVIII a Świętosłao Strzałkowski Archidiacono Posnaniensis* (AV 7), k. 9v; *Acta decreta et ordinationes visitationis decanatu[m] archidiaconatus Pszczovensis. Per Perill[ust]rem e t R[ever]nd[issi]mum D[omi]num Jaonnem Branecki Archidiaconu[m] Pszczovensem, Episcopatus Posnaniens[is] Administratorem de Anno D[omi]no Mill[esi]m[o] Sexcentesimo Quadrag[esi]m[o]* (AV 10), k. 344; *Visitatio decanatus Czarnkowien[sis] per Perill[ustr]em ac Adm[odum] R[ever]en[dissim]um Albertum Dobrzelewski u[triusque] I[uris] D[octorem] Archidiaconum Posn[aniensem] Can[on]icum Vladislavien[sem] Decan[at]um Volbrien[sem] Vocarum in Sp[irit]ualibus et Of[icia]lem Posnan[iensem] Gulem. AC An[n]i 1669 die quinta Jan[uar]y inhibita et sequentibus diebus peracta* (AV 14), k. 31v; *Visitatio Perillustris et Reverendissimi Domini Nicolai Zalaszowski I[uris] U[triusque] D[oc]tor Prothonotarij Apostolice Ecclesiae Cathhedralis Posnaniens[is] Primarij Archidiaconi Anno Domini 1696 to* (AV 18), k. 557v; *Visitatio ecclesiarum in Archidiaconatu Posnaniensi de speciali mandato excelentissimi Illustrissimi et Reverendissimi Domini Joannis Joachimi comitis de Czekanniewice Tarlo Episcopus Posnaniensis per Perill[ust]rem Franciscu[m] Libowicz I[llustris] Th[eologiae] et U[triusque] I[uris] D[octorem] Cathh[edra]lem Canonicum Prae[cae]ptum Lesnen[sis] Generalem Visitatorem expedita, Annis Domini 1726, 1727, 1728* (AV 20), k. 306; *Acta Visitationis Illustrissimi et Reverendissimi Domini Jozepi Thaddei de Kiekrz Kierski Deo et A p[ost]olicae Sedis Gratia Episcopi Bolinensis Suffraganei Custodis Cathedrali Vicarii in Spiritualibus et Officialis Ganeralis Posnaniensis ab Illustrissimo et Reverendissimo Domino de Bezdan Hosis Loci Ordinario feliciter moderno Episcopo Posnaniensi Specialiter pro Decanatu Czarnocoviensi Deputati visitatoris Anno 1738 inhoatt et assumptis sibi variis eiusdem Actus Secretariis pro exigentia et necessitate loci continuat* (AV 26), k. 118; *Visitatio decanatus Valcensis a Josepho Stanisłao Dalski Judice Delegato et officiali in Pruthenia Occidentali Posnaniensi Praeposito Valcensi et Człopiensi expedita 1800–1801* (AV 40), k. 23.

<sup>4</sup> S. Rospond, *Słownik nazw geograficznych Polski Zachodniej i Północnej* (SNGP), cz. 1, Wrocław 1951, s. 294.

<sup>5</sup> E. Callier, dz. cyt. s. 49.

<sup>6</sup> J. Hübner, dz. cyt., s. 4.

<sup>7</sup> LWW 1659, ls. 47; SGKP, t. X, s. 725; E. Callier, dz. cyt., s. 49; J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. II, *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964, s. 387; J. Hübner, dz. cyt., s. 4.

Ćwiklicha i Marcina Oszczepnikowicza. Zapewne zgodnie z prawem niemieckim wystawiono również w Skrzatuszu pierwszą świątynię<sup>8</sup>.

Przywilej walecki potwierdził 21 lutego 1532 r. król polski Zygmunt I (Stary). Z tej okazji w Krakowie sporządzony został nowy przywilej, który podpisał i opatrzył pieczęcią koronną wicekanclerz, biskup krakowski, Piotr Tomicki. Dokument zawierał potwierdzenie dawnych praw i wyliczał szczegółowo liczne przywileje, jakie spoczywały na dziedzicznych własnościach sołtysów (wójtów). Skrzatusz otrzymał również szczególne przywileje, gdyż z tytułu uporządkowania, ulepszenia i odnowienia wsi mieszkańcy na 15 lat zostali zwolnieni od wszelkich zobowiązań podatkowych i pracy<sup>9</sup>.

Wieś po tak korzystnych przywilejach zaczęła się rozrastać i bogacić. W Skrzatuszu został wybudowany nowy drewniany kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP. Jego konsekracji w 1572 r. dokonał sufragan poznański, biskup Stanisław Szedziński<sup>10</sup>. Przywileje sprawiły, że bogaciło się również całe starostwo. Początkowo należały do niego trzy wsie: Skrzatusz, Różewo i Witankowo. Starosta walecki, Hieronim Gostomski, zaczął w szybkim tempie zasiedlać część starostwa i zakładać nowe wsie i osady, przez co dawne puszcze, bory i lasy zaczęły się stopniowo zaludniać. Na skutek wojen ze Szwedami Skrzatusz mocno podupadł, wielu mieszkańców opuściło wieś. Lustracja królewska w 1659 r. wspomina, że poza 4 sołtysami pozostało tylko 6 kmieci zaciężnych i 2 czynszowych<sup>11</sup>.

Wieś Skrzatusz należała początkowo do starostwa waleckiego<sup>12</sup>. Później w miarę napływu ludności i zakładania nowych wsi powstała konieczność dokonania podziału starostwa waleckiego, w wyniku którego w 1586 r. odłączono od Wącza starostwo ujście-pilskie<sup>13</sup>. W latach 1650–1660 z części i odłączonych od starostwa ujście-pilskiego i waleckiego utworzono osobne starostwo nowodworskie<sup>14</sup>. Ponieważ Nowy Dwór (Nowodwór, Neodwor, Neuheft, Neuheft) został założony w 1560 r. jako folwark, w którym zamieszkiwało zaledwie 187 mieszkańców (162 katolików i 25 protestantów), dlatego też siedzibą starostwa został Skrzatusz<sup>15</sup>. Rezydencją starościńską został zamek skrzatuski, nazywany „castrum”, z dawną, ale nie udokumentowaną przeszłością. Obecnie nie ma po nim

<sup>8</sup> J. Nowacki, dz. cyt., s. 342.

<sup>9</sup> LWW 1659, s. 47–48.

<sup>10</sup> AAP, AV 14, k. 31v.

<sup>11</sup> LWW 1659, s. 46.

<sup>12</sup> J. Łukasiewicz, *Krótki opis historyczny kościołów parafialnych, kościolków, kaplic, klasztorów, szkółek parafialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. I, Poznań 1858, s. 197.

<sup>13</sup> SGKP, t. XII, s. 992; E. Callier, dz. cyt., s. 53.

<sup>14</sup> Z. Boras, R. Walczak, A. Wędzki, *Historia powiatu waleckiego w zarysie*, Poznań 1961, s. 133; SGKP, t. VII, s. 298, t. XII, s. 922.

<sup>15</sup> SGKP, t. VII, s. 298; F. Schmitt, dz. cyt., s. 220.

żadnych pozostałości<sup>16</sup>. W skład starostwa wchodziły: Brzeźnica (Briesenitz), Budy (Myśliwstwo Jaghaus), Dudylany (Doderlany, Doderlage), Gapa (Cappe), Gądek (Arnsmuehle), Głowaczewo (Klawiter, Klawittersdorff), Gostomia (Arnpol, Arnsfelde), Hamer (Hammer), Jaroszewo (Wittenberg), Kłoda (Kregelsmuhl), Leżenica (Ryga, Riege), Nadarzyce (Rederitz), Nowy Dwór, Ostrowiec (Sagemühl), Róża (Rose), Różopole (Rozwałd, Rosenfelde), Skrzatusz (Schrotz), Sypniewo (Zippow), Szwecja (Wesoło, Freudenfier), Wiesiółka (Wissulke), Witkowo (Wittkow)<sup>17</sup>.

Starostami lub tenentariuszami, którzy zarządzali Skrzatuszem jako wsią podległą starostwu, byli:

do 1603 r. – starostwo wałeckie

- rok 1414 Hennig von Wedel
- 1419 Arnold von dem Borne-Brotzki
- 1438 Piotr Wolf
- 1442 Hans von Wedel, który jak podaje Długosz (XIII, 256),  
jeszcze w 1470 r. był tenentariuszem
- 1535 Łukasz Górka
- 1544 Andrzej J. Górka
- 1554–1584 Andrzej II Górka
- 1584–1586 Stanisław Górka
- 1586–1588 Stefan Andrzej Grudziński
- 1589–1593 Hieronim Gostomski
- 1593–1623 Jan Gostomski

od 1603 r. – starostwo nowodworskie

- 1660 Katarzyna Jadwiga z Denhofów Wejherowa, wojewodzina  
pomorska
- 1663 Wojciech Konstanty Breza z Goraja, późniejszy wojewoda kaliski  
przed 1732 Manteufel
- po 1732 Józef Potulicki
- 1751–1769 książę August Sułkowski<sup>18</sup>.

Pod względem przynależności kościelnej przez cały interesujący nas okres, ziemia wałecka należała do diecezji poznańskiej. Dla części ziem zagarniętych

<sup>16</sup> SGKP, t. X, s. 725; E. Callier, dz. cyt., s. 49.

<sup>17</sup> LWW 1659, s. 45; SGKP, t. VII, s. 298; E. Callier, dz. cyt., s. 40, 59; SNGP, cz. 2, s. 429, 678.

<sup>18</sup> E. Callier, dz. cyt., s. 41.

przez Nową Marchię, a pozostających w jurysdykcyjnej zależności od biskupów poznańskich, ze względu na zmieniającą się sytuację polityczną oraz z powodu dużego oddalenia od Poznania, biskupi zazwyczaj wyznaczali jednego z miejscowych kapłanów swoim stałym pełnomocnikiem tzw. oficjałem formalnym, dając mu równocześnie uprawnienia administracyjne wikariusza generalnego. Urząd ten biskupi powierzali przeważnie każdorazowemu proboszczowi w Kaliszu Pomorskim, który był jednocześnie dziekanem całej zanoteckiej części diecezji, do której należał także Skrzatusz.

W okresie reformacji, z powodu licznych apostazji na protestantyzm i praktyki oddawania kościołów przez ich patronów innowiercom, dekanat ten przestał faktycznie istnieć. Na synodzie poznańskim w 1602 r. w celu ratowania przed całkowitym sprostestantyzowaniem, ziemia walecka została włączona do nowo powstałego dekanatu czarnkowskiego<sup>19</sup>. Według wizytacji z 1628 r. do dekanatu czarnkowskiego należało 15 parafii: Budzyń, Chodzież, Piła, Łubianka, Jastrowie, Nadarzyce, Czaplinek, Wałcz, Nakielno, Różna, Biała, Trzcianka, Człopa i Margonin<sup>20</sup>.

Skrzatusz został przyłączony do kościoła parafialnego św. Mikołaja w Wałczu na początku XVII w.<sup>21</sup> Do parafii waleckiej należały także sąsiadujące ze Skrzatuszem wsie Dobino (Breitenstein), Chwiram (Quiram) i Różewo. Stan ten zatwierdził w 1608 r. biskup Opaleński, a w 1610 r. wystawił dokument wznowienia erekcji kościoła parafialnego w Wałczu<sup>22</sup>. Podczas przyłączania Dobina i Skrzatusza w rozmowach pomiędzy królem a biskupem ordynariuszem pośredniczył kanclerz Kacper Hap<sup>23</sup>. Był on jednocześnie nadwornym audytorem biskupa Andrzeja Opaleńskiego, a w latach 1610–1612 pod jego nieobecność pełnił funkcję administratora diecezji<sup>24</sup>. W 1628 r. opiekę nad kościołem parafialnym św. Mikołaja w Wałczu jako rektor sprawował ks. Jakub Hilde-

<sup>19</sup> J. Nowacki, dz. cyt., s. 240–242, 324–326.

<sup>20</sup> AAP, AV 7, k. 2–22.

<sup>21</sup> AAP, AV 7, k. 20; AV 10, k. 344; SGKP, t. X, s. 725.

<sup>22</sup> AAP, *Acta Causarum Ill[ust]r[issi]mi ac R[everendissi]mi D[omini] Andree de Bnin Opaliński Dei Gratia Epi[scopi] Poznan[iensis]. Annorum 1607–1610 (AE XX), k. 23 nn; Acta ACTorum, causarum, obligationum, quietationu[m], conflitutionum et aliorum contractuum coram R[evere]n[dissimo] D[omi]no Casparum Hap, Sacra Thologiae et I[uris] U[triusque] D[octorem] Archidiacono Szrzen[sis] Ill[ust]r[issi]mi ac R[evere]n[dissimi] Domini D[ominu]m Andree de Bnin Opaliński Dei gratia Epi[scopi] Posn[aniensi] in absentia in Sp[irit]ualibus Administratore Anno D[omi]ni Millesimo Sexcentesimo Decimo, prima Me[n]sis Septembris Indictione octava Pontificatus S[ancti]s[is]mi in Chr[ist]o Patris et D[omi]ni D[omi]ni Pauli Divina Providentia Papae eius nominis quinti, per me Albertum Gosthowski Sacr[a] autoritate Notarium deputatum, Oservata (AE XXI), k. 79v, 151–154, 287v; Acta causarum z lat 1613–1618 (brak strony tytułowej) (AC 137), k. 90, 220; SNGP, cz. 1, s. 38, 57.*

<sup>23</sup> AAP, AV 7, k. 9v.

<sup>24</sup> J. Nowacki, dz. cyt., s. 132, 186.

brand<sup>25</sup>. Wizytacja następną z 1641 r. poza wyżej wspomnianymi wioskami filialnymi Wałcza wymienia jeszcze Witankowo i Wiesiołkę<sup>26</sup>.

## 2. UTWORZENIE PARAFII I JEJ TERYTORIUM

### 2.1. Powstanie parafii

Ważnym i doniosłym w skutkach momentem w dziejach Skrzatusza było sprowadzenie w 1575 r. do kościoła figurki Matki Bożej Bolesnej. Jej niezwykle wpływ na wierny lud sprawił, że Skrzatusz stał się miejscem pielgrzymkowym szeroko znanym w całej Wielkopolsce<sup>27</sup>. Rozgłos o cudach i otrzymywanych za przyczyną Maryi łaskach doprowadziły do utworzenia w Skrzatuszu 1 stycznia 1658 r. samodzielnej placówki duszpasterskiej. Wskazuje na to założona w tym dniu, oddzielna dla Skrzatusza, księga metrykalna<sup>28</sup>. Dzięki staraniom starosty nowodworskiego Wojciecha Konstantyna z Goraja Brezy 15 września 1660 r. biskup Wojciech Tholibowski odłączył Skrzatusz od Wałcza i erygował samodzielną parafię<sup>29</sup>.

Pierwszym proboszczem parafii został ks. Jakub Krueński. W sposób uroczysty przekazanie urzędu proboszczowskiego odbyło się w święto Niepokalanego Poczęcia NMP, 15 listopada 1660 r. Dotychczasowy proboszcz wałecki, ks. Kazimierz Mintzenberg, dokonał wprowadzenia nowego proboszcza skrzatuskiego w obecności komendarza z Łubianki ks. Walentyna Stijanowicza i o. Franciszka Fabricza, jezuitę z Wałcza<sup>30</sup>.

W związku z powstaniem parafii, za przykładem króla Jana III Sobieskiego, w latach 1683–1694 Wojciech Breza wystawił w Skrzatuszu nową murowaną świątynię<sup>31</sup>. Wybudowana została pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP. Konsekracji kościoła dokonał w niedzielę „Laetare” 6 marca 1701 r. sufragan

<sup>25</sup> AAP, AV 7, k. 9v.

<sup>26</sup> AAP, AV 10, k. 344.

<sup>27</sup> Archiwum Parafialne w Skrzatuszu (APS), ks. Andrzej Józef Derlet, *Hystorya i początek Obrazu Skrzetuskiego*, Skrzatusz 1777, s. 1, rękopis.

<sup>28</sup> APS, *Metrica Baptisatorum, Copulatorum et Mortuorum Ecclesiae Skrzetusiensis Post spoliationem eiusdem ab incursione Suecorum factam novissime Per me Patrem Jacobum Skrzetusensem edita et conscripta. Anno Reparatae Salutis MDCLVIII die prima Ianuary* (Metrica), s. tytułowa.

<sup>29</sup> AAP, AV 14, k. 31v; AV 20, k. 306; AV 26, k. 118v; por. E. Callier, dz. cyt., s. 49; J. Łukasiewicz, dz. cyt., s. 197; J. Korytkowski, *Brevis descriptio historico-geographica ecclesiarum Archidioecesis Gnesnensis et Posnaniensis*, Gnesnae 1888, s. 246; F. Schmitt, dz. cyt., s. 222; SGKP, t. X, s. 725; J. Nowacki, dz. cyt., s. 387.

<sup>30</sup> APS, Metrica, s. tytułowa v.

<sup>31</sup> AAP, AV 18, k. 557v, 562; AV 26, k. 118v.

poznański biskup Hieronim Wierzbowski<sup>32</sup>. Po zwycięskiej wojnie przeciw Turkom i Tatarom Jan III Sobieski 20 września 1690 r. specjalnym przywilejem powiększył dochody skrzatuskiego kościoła. Parafia została zrównana w swoich prawach z wielkimi parafiami miejskimi<sup>33</sup>. 13 listopada 1697 r. biskup poznański Stanisław Witwicki wznowił erekcję kościoła i podniósł go do godności prepozytury. Proboszcz otrzymał wówczas tytuł kanonika katedralnego poznańskiego i przywilej noszenia w obrębie swojej parafii rakiety i mantoletu<sup>34</sup>. Prawo patronatu nad kościołem spoczywało w rękach króla polskiego<sup>35</sup>.

## 2.2. Wioski parafialne

Do parafii należały następujące wsie i osady: Skrzatusz, Klęśnik (Marienfeld), Pluty (Ulrichsfelde), Dąbrówka, Witankowo (Wittkow), Chude (Rosenthal), Czapla (Nowy Młyn, Nowa Mola, Neumuehle, Neumuhl), Różewo (Rozwałd, Rosenfelde), Popowo (Buschforwerk), Wiesiółka (Wyselpe), Tarnowo (Seegenfelde)<sup>36</sup>.

Poza Skrzatuszem największą wsią w parafii było Różewo. Leży ono na południe od Wałcza. W XIX w. nosiło nazwę Różopole, a jeszcze wcześniej Roswałd, Rozwała, Rozwałd, Rozwold, Roszwele, a po niemiecku Rosenfelde. Wieś istniała już przed 1400 r. Mieszkało w niej 4 sołtysów. Posiadała 2392 ha ziemi: 14 ha lasu, 55 ha łąk i 2126 ha ziemi pod uprawę. Każdy hektar ziemi uprawnej przynosił 13,32 marki czystego dochodu. W 1868 r. znajdowały się 474 budynki w tym 117 domów. Wieś liczyła 1065 mieszkańców, a w 1885 r. 119 domów i 1081 mieszkańców. Istniejący drewniany kościół wybudowany został w 1708 r.

Do Różewa należały także dobra rycerskie z 642 ha ziemi (4 ha lasu, 3 ha łąki i 582 ha roli), gorzelnia parowa i cegielnia. W 1868 r. było tu 28 budynków, 7 domów i 115 mieszkańców. Razem z pobliskim folwarkiem Buschvorwerk (1885

<sup>32</sup> AAP, AV 20, k. 306; AV 26, k. 118v.

<sup>33</sup> APS, Privilegium Jana III Sobieskiego z 20 IX 1690 r.; A. Fridrich, *Historye cudownych obrazów Najświętszej Maryi Panny w Polsce*, t. I, Kraków 1903, s. 180; J. Hübner, dz. cyt., s. 9.

<sup>34</sup> AAP, AV 20, k. 306; AV 26, k. 125v; J. Nowacki, dz. cyt., s. 387; J. Łukaszewicz, dz. cyt., s. 198; J. Hübner, dz. cyt., s. 9. Tytuł ten, jako honorowy, otrzymywali również jego następcy. W latach późniejszych proboszczami w Skrzatuszu zostawali faktycznie kanonicy poznańscy – zob. *Libri Metricae Ecclesiae Praepositoralis Skrzetusiensis. Baptisatorum, Copulatorum ac Vita Sancta Cura. Perill[ust]ris R[evere]ndi[ssimi] D[omi]ni Friderici Gvillhelmi MAKINI canon[ici] Cathed[rali] Posn[aniensi] Loci Praepositus ad Anno Christi 1777 d[ie] Imbris Suprafati Rectoris huius Eccl[esi]ae Regimis Anno XX comparati*, s. tytułowa.

<sup>35</sup> AAP, AV 18, k. 557v; AV 20, k. 306.

<sup>36</sup> AAP, AV 10, k. 31vn; AV 20, k. 311 nn; AV 40, k. 12nn; SGKP, t. X, s. 725; J. Nowacki, dz. cyt., s. 387; SNGP, cz. 1, s. 36, cz. 2, s. 605, 633; APS, *Metrica, Liber baptisatorum (LB)*, s. 83, 164, 221, *Liber Mortuorum (LM)*, s. 82; SGKP, t. IX, s. 870, t. X, s. 725, t. XII, s. 211, t. XIII, s. 624, 670.



r. 2 domy i 51 mieszkańców) w dobrach tych zamieszkiwało 168 osób. Na początku rozbiorów dobra rycerskie zostały nadane razem z prawem szlacheckim Herzbergowi<sup>37</sup>.

Wieś następną to Witankowo. Położona na południowy wschód od Wałcza. Inaczej nazywana Witkowo, Wittowo, Wittichow, Vitancovo lub Vitancuovo. Wieś znana jest już w 1249 r., a w 1251 r. stanowiła własność zakonu templariuszy<sup>38</sup>. W 1337 r. wieś była opuszczona i obejmowała 64 wólki ziemi. Król Kazimierz w 1457 r. przekazał 4 łany ziemi witankowskiej mieszczaninowi wałęckiemu Pawłowi Hornowi. W 1662 r. wójtem był Jan Paweł Górecki. Około 1792 r. proboszcz wałęcki ks. Józef Dalski na polach Witankowa założył wiejską posiadłość o nazwie Rosenthal (Chude). W 1888 r. do Witankowa należało 2490 ha ziemi: 1882 ha ziemi ornej, 69 ha łąk i 369 ha lasu. W 1885 r. we wsi było 57 domów, a zamieszkiwało ją 717 osób. Pobliska Czapla (Neumuehl) miała 3 domy i 29 mieszkańców, folwark Witkowo 4 domy i 182 mieszkańców. Jak podaje *Słownik geograficzny*, w topografii Goldbecka Witankowo zapisane jest jako wieś z folwarkiem i młynem<sup>39</sup>.

Najstarszą wsią parafii Skrzatusz była Wiesiołka. Położona jest nad rzeką Dobrzycą, na wschód od Wałcza, a północny zachód od Piły i Łubianki. Nazywano ją różnie: Wiesiołka, Wysulka, Wysolka, a z niemieckiego Wissulke lub Wysulke. Callier zwraca uwagę na to, że z powodu mylnego czytania polskiego „ł” powstały nazwy Wysotka albo Wisstuke. Istniejące w Wiesiołce grodzisko należące do 12 najstarszych grodzisk w powiecie wałęckim wskazuje na to, że już przed X w. istniała tu pierwsza osada. Podczas badań archeologicznych znaleziono w nim skorupy naczyń. Trudno jest jednak ustalić datę powstania Wiesiołki. Podczas podziału starostw w 1586 r. jedni świadkowie zeznawali, że powstała niedawno, drudzy, że istniała już przed stu laty. Tego samego roku starosta wałęcki Jan Gostomski udzielił Wiesiołce powtórnej lokacji. Pożar wsi w 1640 r. zniszczył ją doszczętnie.

Wiesiołka należała do wsi królewskich, które dożywotnio otrzymywały od króla osoby ze szlachty. W 1647 r. właścicielką Wiesiołki była pani Poklatecka, a w 1740 r. przejął ją Klein. Sejm z roku 1767–1768 wyznaczył komisję, która dokonała rozgraniczenia Wiesiołki od Tarnowa. W 1771 r. Wiesiołka płaciła 75 złp 5 gr. i 8 denarów kwarty i 125 złp 2 gr hyberny. W 1773 r. liczyła 22 dymy. W 1805 r. jej właścicielem był Schwander. Były to pierwsze dobra gracialne, które po spłaceniu czynszu (rocznie 16 tal. 29 gr) zamienione zostały na dobra rycerskie. W

<sup>37</sup> SGKP, t. IX, s. 870; E. Callier, dz. cyt., s. 47; F. Schmitt, dz. cyt., s. 221; SGKP, cz. 1, s. 276.

<sup>38</sup> Przypuszczenie to jest całkiem pewne. E. Callier w swoim dziele *Powiat wałęcki w XVI stuleciu* na s. 54 wyraża wątpliwość, czy nie zaszła tu pomyłka z Witkowem w okolicach Kamienia w powiecie złotowskim; J. Nowacki, dz. cyt., s. 387.

<sup>39</sup> E. Callier, dz. cyt., s. 54; SGKP, t. XIII, s. 670; F. Schmitt, dz. cyt., s. 224; SNGP, cz. 1, s. 360, 631, 672; J. Nowacki, dz. cyt., s. 434.

dobrach tych było 1274 ha (548 ha ziemi ornej, 660 ha łąk, 308 ha lasu), 10 domów i 142 mieszkańców. Wieś natomiast posiadała 282 ha ziemi: 252 ha ornej, 17 ha łąk i 13 ha lasu. Znajdowało się tam 41 domów i 493 mieszkańców<sup>40</sup>.

Najmniejsza wieś to Tarnowo. Położona w odległości 5 ha od Łubianki. Posiadała 360 ha ziemi (169 ha roli ornej, 17 ha łąk, 46 ha lasu). W 1885 r. były tam 32 domy i 268 mieszkańców. Tarnowo to także dobra rycerskie. W latach 1564–1569 tenutariuszem ich był Mokronowski. W 1768 r. właścicielem został Jerzy von Blakenburg. Za czasów pruskich dobra te stały się dobrami szlacheckimi. W 1804 r. oszacowane zostały na 8 tys. tal. Posiadały 798 ha ziemi: 535 ha ziemi uprawnej, 25 ha łąk i 197 ha lasu. W 1885 r. było 10 domów i 181 mieszkańców. Znajdowała się tam także gorzelnia, mleczarnia i hodowla bydła na tucz<sup>41</sup>.

Z powyższych danych wynika, że w latach 1885–1886 wszystkie wioski parafii razem ze Skrzatuszem obejmowały obszar 11 097 ha. Parafia skrzatuska liczyła 4275 mieszkańców<sup>42</sup>.

### 3. STAN MAJĄTKOWY

#### 3.1. Uposażenie w ziemię

Do podstawowych elementów uposażenia każdej parafii należały: ziemia, jako czynnik najbardziej stały, dziesięciny oraz pewne dochody majątkowe, które razem stanowiły beneficjum parafii.

Zgodnie ze średniowiecznym zwyczajem uposażania kościoła w ziemię, komendarz skrzatuski w 1641 r. posiadał na swoje utrzymanie 2 łany ziemi, których fundatorem był Jan z Leżenicy Gostomski, wojewoda poznański<sup>43</sup>. Przyłączone one zostały do dóbr proboszczowskich w 1610 r. w związku z wystawieniem przez biskupa Andrzeja Opaleńskiego dokumentu wznowienia erekcji kościoła parafialnego w Wałczu<sup>44</sup>. Dotychczas bowiem na uposażenie komendarza skrzatuskiego składały się jedynie ogrody i łąki<sup>45</sup>. Takie uposażenie mogło być wystarczające dla kościoła filialnego, jednak z chwilą erygowania w Skrzatuszu nowej parafii, pojawiła się konieczność powiększenia stanu majątkowego probostwa. Brakowało koniecznych fundacji i ziemi na utrzymanie proboszcza, gdyż poprzednie były zbyt szczupłe. Podstawowego zabezpieczenia

<sup>40</sup> E. Callier, dz. cyt., s. 54; SGKP, t. XII, s. 423; F. Schmitt, dz. cyt., s. 222–223; Z. Boras, dz. cyt., s. 18, 350.

<sup>41</sup> SGKP, t. XII, s. 212.

<sup>42</sup> Obliczenia dokonane na podstawie SGKP, t. IX, s. 870, t. X, s. 725, t. XII, s. 211, t. XIII, s. 423, 670.

<sup>43</sup> AAP, AV 10, k. 346v.

<sup>44</sup> AAP, AV 10, k. 346v.; AE XX, k. 29–31; AE XXI, k. 79v, 151, 285v.

<sup>45</sup> AAP, AV 10, k. 346v.

udzielił wojewoda kaliski Wojciech Breza, przyłączając do należących już do proboszcza pół jeszcze 2 łany ziemi. Breza wyraził także prośbę, aby i inni poprzez różnego rodzaju fundacje i dary powiększali dobra kościoła<sup>46</sup>.

Z upływem lat beneficjum proboszczowskie powiększało się o dalsze majątki ziemskie. W dokumentach wizytacyjnych spotykamy, np. informację o fundacji Jana Kazimierza, który przeznaczył na potrzeby proboszcza 2 łany ziemi<sup>47</sup>. Do miejscowych dobrodziejów należał Jakub Błokuszewski. Dołączył on do istniejących dóbr pewne ziemie z powodu „wielkiej wdzięczności, jaką miał względem skrzatuskiego proboszcza”<sup>48</sup>. Także sami proboszczowie wkładali wiele troski w to, aby powiększyć dobra kościelne. Dzięki inicjatywie jednego z nich, za pieniądze kościoła skrzatuskiego, zostały nabyte pola, potocznie zwane Mazurkowe<sup>49</sup>. Natomiast ks. Franciszek Kraus na własny rachunek zakupił pewną ilość ziemi za sumę 500 florenów polskich<sup>50</sup>.

Ziemie parafialne, chociaż nabywane były czasami za pieniądze kościelne, nie wchodziły w skład majątku kościelnego (*praeventum ecclesiae*). Majątek ziemski kościoła stanowił jedynie grunt, na którym wybudowana była świątynia i otaczający ją cmentarz. Wszystkie pozostałe ziemie należały do proboszcza i stanowiły jedyną podstawę jego utrzymania, ponieważ żaden proboszcz nie posiadał w Skrzatuszu jakichkolwiek źródeł dochodu<sup>51</sup>. Ziemie plebańskie znajdowały się we wszystkich wsiach parafii. W 1727 r. beneficjum parafialne obejmowało w sumie ok. 76 ha ziemi (296,5 mórg) leżących w 55 różnych kawałkach gruntów rolnych<sup>52</sup>. Było to uposażenie przekraczające średnie uposażenie w diecezji poznańskiej<sup>53</sup>.

---

<sup>46</sup> AAP, AV 18, k. 562. Pewną trudność stwarza tu określenie dawnego łanu za pomocą jednostek systemu metrycznego. Różnorodność stosowanych systemów miar, daleka od precyzyjnej dokładności, a także luki w zachowywanych informacjach źródłowych sprawiają, że nasza znajomość rzeczywistej wielkości miar mogła być jedynie przybliżona. W Polsce przedrozbiorowej rozróżniano dwa rodzaje łanów: łan wielki, czyli frankoński, i łan mały, czyli flamandzki lub chełmiński, zwany także włóką. Wiemy, że łany frankońskie, czyli wielkie, były w przeciwieństwie do łanów małych używane głównie na południu Polski. Można stąd przypuszczać, że jednostką miary powierzchni rolnej używaną na ziemiach waleckich był łan chełmiński, którego wielkość wynosiła ok. 17 ha lub nieco mniej – por. J. Ichnatowicz, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, t. I, Warszawa 1967, s. 37; *Historia Polski*, red. T. Manteuffel, t. II, cz. 4, s. 12, 15; J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 1983, s. 171, 173.

<sup>47</sup> AAP, AV 18, k. 562.

<sup>48</sup> Tamże, k. 561vn.

<sup>49</sup> Tamże, k. 562.

<sup>50</sup> Tamże, k. 561.

<sup>51</sup> AAP, AV 20, k. 309–309v; APS, *Opis Kościoła Parafialnego w wsi Skrzetusz w powiecie waleckim departamencie kwidzyńskim położonego roku 1831 dnia 28 miesiąca stycznia sporządzony (akta wizytacji dziekańskiej)* (AWD 1831), s. 8.

<sup>52</sup> Obliczenia własne dokonane na podstawie AAP, *Acta causarum et actionum, sententiarum, diffinitivarum, quam interlocutoriarum, inscriptionum, obligationum, quietationum, contraversiarum, et contractuum. Coram Iudicæ Peril[us]tris et Re[vere]nd[iss]imi Domini IOANNIS*

Poza ziemią uprawną do beneficjum parafialnego należało także 14 ogrodów. Jeden, najstarszy, przy którym znajdowała się stara plebania z czasów erekcji parafii. Cztery następne leżące przy drodze pilskiej, chociaż zostały zakupione z pieniędzy Kościoła, to jednak dzięki przywilejowi Brezy, były w posiadaniu proboszcza. Spośród wszystkich ogrodów 3 przeznaczone były pod uprawę na potrzeby kuchni proboszczowskiej, a 1 oddany w użycie wikariuszom<sup>54</sup>. Dochód probostwa ze wszystkich gruntów i ogrodów był dość znaczny. Na początku XIX w. zysk wynosił w sumie 300 tal.<sup>55</sup>

W dobrach parafialnych znajdowały się również 2 stawy rybne. Jeden z nich, położony obok domu owczarza, należał do uposażenia wcześniejszej, natomiast drugi staw znajdujący się przy szpitalu, został wykopany krótko przed 1727 r.<sup>56</sup> Nieruchomości rolne kościoła skrzatuskiego, znajdujące się we wszystkich wsiach parafialnych, wyszczególnionych w dokumencie erekcyjnym parafii, obejmowały różne, nieraz znacznie odległe od siebie pola<sup>57</sup>. Pola zaś dzieliły się na tzw. niwy – kawałki gruntu przedzielone często łąkami, ogrodami i pastwiskami. Takie ich rozmieszczenie miało ścisły związek z trójpolowym sposobem uprawy<sup>58</sup>. Wizytacje z końca XVII i początku XVIII w. zawierają spisy poszczególnych pól parafialnych. Określają one tradycyjne nazwy i położenie niw, jak również podają ich wielkość według ówczesnych miar<sup>59</sup>.

### 3.2. Budynki plebańskie

W skład beneficjum proboszczowskiego wchodziły również nieruchomości. Stanowiły je przede wszystkim budynki plebanijne oraz zabudowania gospodarcze, a także pomieszczenia dla służby i zagrodników.

---

*BRANECKI I[uris]U[triusque] D[octori] Archidiaconi Pszczenen[si] Schol[ast]ici Varsavien[si] Episcopatus Posnaniens[is] in absentia Ill[ust]ri[ss]imi et Re[vere]nd[iss]imi Dimini ANDREAE de Szoldry SZOŁDRSKI, Dei et S[an]ctae Sedis Ap[osto]lica[e] gratia EPISCOPI POSNAN[iensis] Limina BB. Petri et Pauli Apostolorum iuxta P[er]scr[ipt]um sacrarum constitutorum Apostolicarum visitantis, ADMINISTRATORIS, Ab Anno Millesimo sexcentesimo Trigesimo Nono, Die ultima mensis Decemb[ris] incept[um] et usq[ue] ad Annum Millesimum Sexcentimum Quadragesimum Primum finit[um] Per me Michaelem Hebdowski Sacra Autoritate Apostolica Publicum et actorum sue Rev[er]end[iss]imae Paternitatis n[ume]ro NOTARIUM iuxta debitam Iuris formam conscripta[m] concordata[m] et confrontata[m] (AC 195), k. 31v–32; 1 morga pruska równa się 5984,993 m<sup>2</sup> – I. Chnato w i c z, dz. cyt., s. 39.*

<sup>53</sup> Por. J. Nowacki, dz. cyt., s. 345.

<sup>54</sup> AAP, AV 20, k. 310v–311; por. AV 18, k. 563.

<sup>55</sup> APS, AWD 1831, s. 14.

<sup>56</sup> AAP, AV 20, k. 311.

<sup>57</sup> Tamże, k. 310v.

<sup>58</sup> J. Kuliszew, *Powszechna historia gospodarcza*, t. I, Warszawa 1966, s. 166; J. Nowacki, dz. cyt., s. 344.

<sup>59</sup> Por. AAP, AV 18, k. 560n; AV 20, k. 309v–319v; AV 26, k. 133–135.

Pierwszy budynek parafialny, znajdował się w Skrzatuszu już na początku XVII w.<sup>60</sup> Dom przeznaczony był na potrzeby komendarza kościoła skrzatuskiego. Nie wiadomo dokładnie kiedy powstał, ale można przypuszczać, że wybudowano go już w XVI w. w związku z budową dawnego kościoła (1572 r.). Dom ten powstać mógł w ogrodzie, który „od dawna” należał do kościoła<sup>61</sup>, a znajdował się „między polami sołtysa a publiczną drogą do Łubianki”<sup>62</sup>. Od momentu erekcji parafii pełnił on funkcję plebanii<sup>63</sup>. Budynek mieszkalny składał się z dwóch izb, w jednej większej części mieszkał pleban, natomiast druga mniejsza przeznaczona była dla służby domowej. Naprzeciwko plebanii znajdowała się stodoła i obora dla koni i bydła<sup>64</sup>.

Ponieważ stara plebania była zbyt mała, nowy proboszcz ks. Franciszek Kraus, cieszący się opinią „nowoczesnego zarządcy”, w 1685 r. wznosił nowy budynek plebański<sup>65</sup>. Nowa „rezydencja proboszcza” została wzniesiona na gruntach zakupionych z kasy samego proboszcza<sup>66</sup>. Zbudowano ją z drewna metodą pruskiego muru. Była to rezydencja – jak mówią dokumenty wizytacyjne – bardzo okazała i wygodna. Jej pierwotnych wymiarów nie znamy. Wiemy jedynie, że miała 6 okien, pokoje zaopatrzone w piec; kuchnię i murowaną piwnicę. Do plebanii wchodziło się przez drzwi z mocnym zamknięciem<sup>67</sup>. W następnych latach plebania musiała być jeszcze rozbudowana, skoro w 1831 r. jej wielkość wynosiła 17,4 m dł., 8,7 m szer. i 2,6 m wys., oraz miała 10 okien i 13 drzwi<sup>68</sup>. Podłoga wykonana była z desek, a sufit z belek. Dach pokryto z jednej strony drewnianą dachówką, natomiast drugą stronę słomą<sup>69</sup>. Obok rezydencji proboszcz założył ogród (*horto Italico more constructo*), w którym hodował różnego rodzaju drzewa owocowe<sup>70</sup>.

Oprócz domu mieszkalnego w posiadłości znajdowała się drewniana stodoła, mająca 37,7 m dł., 7,3 m wys.<sup>71</sup> oraz drewniany budynek z pruskiego muru przeznaczony do warzenia piwa, w którym zgromadzono wszystkie potrzebne do tego naczynia i narzędzia<sup>72</sup>. Do „piwialni” przed 1881 r. dostawiona została nowa

<sup>60</sup> AAP, AV 10, k. 344v.

<sup>61</sup> Tamże, k. 346v.

<sup>62</sup> AAP, AV 20, k. 311.

<sup>63</sup> Tamże, k. 310v.

<sup>64</sup> AAP, AV 10, k. 344v; AV 14, k. 32; AV 20, k. 312.

<sup>65</sup> AAP, AV 18, k. 561–562.

<sup>66</sup> Tamże; AV 20, k. 310v–311.

<sup>67</sup> AAP, AV 18, k. 560v–561; AV 26, k. 128v.

<sup>68</sup> Tamże, 60x30x9 stóp – APS, AWD 1831, s. 10.

<sup>69</sup> AAP, AV 26, k. 128v; APS, AWD 1831, s. 10.

<sup>70</sup> AAP, AV 18, k. 561.

<sup>71</sup> Tamże; AV 26, k. 128; stodoła 130 x 28 stóp, spichlerz 40 x 25 x 14 stóp – APS, AWD 1831, s. 11.

<sup>72</sup> AAP, AV 18, k. 561.

lepianka. Obydwa budynki i razem miały 4,6 m dł. i 4,6 m szer.<sup>73</sup> W nowym domu, oddalonym nieco od kościoła, zamieszkał proboszcz, natomiast stara plebania znajdująca się w pobliżu kościoła, po przeprowadzonym w 1641 r. remoncie, przeznaczona została na mieszkanie dla wikariuszy<sup>74</sup>.

W związku z ufundowanym w 1715 r. ołtarzem Świętych Aniołów Stróżów i ustanowienia przy nim altarii wybudowano również dom dla altarzysty<sup>75</sup>. W następnych latach obok owej plebanii, wybudowano dom mieszkalny dla pracowników. Składał się z dwóch izb, zaopatrzone był w oddzielne ogrzewanie, a jego wielkość wynosiła 12,8 m dł., 7,5 m szer. i 2 m wys.<sup>76</sup> Dom ten oddany został w zarząd Michałowi Hurtowi<sup>77</sup>. Do niego należała również lepianka<sup>78</sup>.

Proboszcz Lenz na początku swojej pracy w Skrzatuszu około 1716 r. postawił nowe budynki gospodarcze. W miejsce dawnej obory wybudował nową stodołę<sup>79</sup>. Podstawę gospodarstwa stanowił duży budynek mieszczący w sobie stajnię dla koni, oborę dla bydła, chlew dla trzody i kurnik dla drobiu. Cały budynek miał 42,3 m dł. i 6,4 m szer. Dzięki zacności sołtysa skrzatuskiego, Dryi, naprzeciwko wybudowana została w 1729 r. nowa stodoła o wymiarach 26,7 m dł. i 7,5 m szer. Wszystkie pozostałe budynki folwarczne powstały z zorganizowanej na ten cel składki pieniężnej. Starosta Kiskus dał 2/3 całej sumy i na podstawie dekretu erekcyjnego przekazał drewno potrzebne na budowę. Gmina dała natomiast 1/3 całej zbiórki pieniężnej. Wszyscy mieszkańcy pomagali przy budowie, zwozili potrzebne materiały i wykonywali ręczną robotę<sup>80</sup>.

Do probostwa należały także zabudowania zagrodników. Wizytacja w 1696 r. podaje, że było ich dziewięciu, a w 1831 r. tylko siedmiu<sup>81</sup>. Każdy z zagrodników posiadał dom mieszkalny, stodołę oraz stajnię dla jednego konia, bydła, trzody, owiec i drobiu<sup>82</sup>.

Własnością plebańską był także dom dla służby kościelnej. W 1831 r. był on zamieszkały, a służba opłacona była z kasy kościelnej. Osobny dom posiadał organista. Był to budynek dwuizbowy, poprzednio zamieszkały przez kantora<sup>83</sup>. W dobrach plebańskich w latach 1797–1829, na placu należącym dawnej altarii, krawiec Krzysztof Mueller pobudował sobie nowy dom z pruskiego muru. Pozwolenia na budowę udzielił ks. Józef Daleki, który będąc proboszczem

<sup>73</sup> 16 x 15 stóp – APS, AWD 1831, s. 11.

<sup>74</sup> AAP, AV 10, k. 344v; AV 18, k. 561–561v; AV 20, k. 311; APS, AWD 1831, s. 13.

<sup>75</sup> AAP, AV 20, k. 307v.

<sup>76</sup> 44 x 26 x 7 stóp – APS, AWD 1831, s. 11.

<sup>77</sup> AAP, AV 26, k. 129v.

<sup>78</sup> Tamże, k. 129; APS, AWD 1831, s. 11.

<sup>79</sup> AAP, AV 26, k. 129; APS, Metrica, LB, s. 142.

<sup>80</sup> Budynek gospodarczy 146 x 22 stopy, stodoła 92 x 30 stóp – APS, AWD 1831, s. 11–12; AAP, AV 26, k. 129.

<sup>81</sup> AAP, AV 18, k. 563v; APS, AWD 1831, s. 12.

<sup>82</sup> APS, AWD 1831, s. 12.

<sup>83</sup> AAP, AV 18, k. 561, 562v; AV 26, k. 129; APS, AWD 1831, s. 16.

wałeckim, pełnił równocześnie urząd oficjała waleckiego (1797–4 I 1829)<sup>84</sup>. W zamian za udzielenie zezwolenia Mueller był zobowiązany jako krawiec bezpłatnie naprawiać wszystkie sprzęty kościelne i mimo że był organistą, którego ze swojej kasy opłacał proboszcz, miał on również bezpłatnie pełnić urząd kantora. Do tego domku należał też mały ogródek<sup>85</sup>.

### 3.3. Daniny

Niezmiernie ważnym źródłem dochodów plebańskich były dziesięciny. Akta wizytacyjne parafii waleckiej w latach 1628 i 1641 nie podają jeszcze żadnych informacji odnośnie do dziesięcin. Można przypuszczać, że dziesięcinę dla proboszcza skrzatuskiego zainicjowała Jadwiga z Denhoffów. Za zgodą swego męża Ludwika Wejhera wojewody pomorskiego<sup>86</sup> z jego posiadłości ziemskich w Skrzatuszu przeznaczyła dziesięcinę jako konieczną podstawę utrzymania tam kapłana<sup>87</sup>. Chociaż żadne inne dokumenty nie potwierdzają tej fundacji, to jednak w 1663 r. i następane informują o składaniu dziesięciny do Skrzatusza (zob. tabela 1). Wzmianki te są jednak niekompletne dla całej parafii i nie zawsze podają wysokość istniejącej już dziesięciny<sup>88</sup>.

Dziesięcina była zasadniczo pobierana od źródła dochodów<sup>89</sup>. Ponieważ Polska była krajem przeważnie rolniczym, dlatego ciężar dziesięciny spoczywał przede wszystkim na przychodach z ziemi. Jak twierdzi Władysław Abraham, dziesięcinę oddawano w formie dziesięciny gruntowej (osepowej), uiszczanej z płodów ziemi oraz dziesięciny snopowej, czyli wytycznej (*decima manipularis*). Ta druga polegała na tym, że przy wiązaniu snopów na polu oddzielano co dziesiąty snop kościołowi, a nie oddawano jej w ziarnie<sup>90</sup>.

W Skrzatuszu w XVII w. oddawano dziesięcinę snopową<sup>91</sup>. Na ten sposób opłacania duży wpływ miała bliskość terenów magdeburskich, na których istniała już forma daniny snopowej. W miarę upływu czasu forma dziesięciny ulegała zmianom. Powoli zaczęły się one przekształcać ze snopowej na osepową i pieniężną. Przejście to szybciej dokonywało się w dobrach książęcych. Kościołowi natomiast bardziej odpowiadała forma tradycyjna<sup>92</sup>. Zapewne z tej przyczyny w

<sup>84</sup> J. Nowacki, dz. cyt., s. 243.

<sup>85</sup> APS, AWD 1831, s. 13, 16.

<sup>86</sup> K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. IX, Lipsk 1842, s. 271.

<sup>87</sup> AAP, AV 18, k. 561v.

<sup>88</sup> AAP, AV 14, k. 32; AV 18, k. 563v.

<sup>89</sup> W. Wójcik, *Ze studiów nad synodami polskimi*, Lublin 1982, s. 58.

<sup>90</sup> W. Abraham, *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy wieku XII*, Warszawa 1962, s. 244.

<sup>91</sup> AAP, AV, k. 32; AV 18, k. 563v; AV 20, k. 311–311v.

<sup>92</sup> W. Abraham, dz. cyt., s. 245.







1727 r. wizytacja biskupia i akta konsystorskie dotyczące Skrzatusza, obok dziesięciny zbożowej, podają także pola obciążone określoną dziesięciną snopową. Dziesięcinę osepową uiszczano w ziarnie ze wszystkich zbóż, ale w przeważającej części było to żyto i owies<sup>93</sup>. Stanowiła ona podstawę materialną każdego, kto pełnił funkcję duszpasterską w parafii<sup>94</sup>. O tym informuje uwaga ks. F. Libowicza w protokole wizytacyjnym, która mówi, że „prawa do dziesięciny snopowej zabezpieczają tak samo proboszcza zastępującego”<sup>95</sup>.

Inną ważną pozycją dochodów proboszcza było meszne. Stanowiło ono daniinę, która swój początek zawdzięcza czasom kolonizacji niemieckiej. Meszne to obowiązkowa danina oddawana w zbożu i pieniądzach dla tego, który „odprawiał Mszę św.” Pleban pobierał meszne z tytułu swej parafialnej pracy kapłańsko-pasterskiej. Płacili je wszyscy mieszkańcy z terenu parafii. Świadczenia te były często znakiem przynależności do parafii<sup>96</sup>. Przed 1660 r. meszne z wiosek parafii skrzatuskiej oddawano do kościoła parafialnego w Wałczu (zob. tabela 2). Oddawano je w zbożu i pieniądzach, ale także w postaci wyrobów domowych, takich jak masło czy ser. Wysokość opłat była różna, a zależała przede wszystkim od przynależności do danej grupy społecznej. W poszczególnych wsiach meszne było jednakowe<sup>97</sup>.

Z chwilą utworzenia parafii w Skrzatuszu rozpoczęły się pewne nieporozumienia odnośnie do mesznego. Na podstawie wizytacji Skrzatusza przeprowadzonej w 1663 r. przez wikariusza i oficjała generalnego, Wojciecha Dobrzelewskiego, można sądzić, że wioski Różewo i Witankowo nie należały jeszcze do tej parafii. Stąd również meszne mieszkańcy obydwu wsi składali do Wałcza. Proboszcz skrzatuski otrzymywał jedynie daniny ze wsi parafialnych Skrzatusz, Wiesiółka i Flanowo<sup>98</sup>.

W 1696 r. Witankowo i Różewo wymienione są jako filie Skrzatusza. Jednak meszne z tych wiosek, na mocy dawnego przywileju, zatrzymywał dla siebie proboszcz wałecki. Na tym tle doszło do sporu między proboszczami obu parafii. Sprawę próbował załagodzić Breza, obiecując proboszczowi skrzatuskiemu, że w najbliższym czasie będzie miał wypłacane meszne z opuszczonych ziem. Musiało jednak skończyć się tylko na obietnicach, skoro proboszcz skrzatuski,

<sup>93</sup> AAP, AV 20, k. 311–311v; AC 195, k. 32v.

<sup>94</sup> W. Wójcik, dz. cyt., s. 57.

<sup>95</sup> AAP, AV 20, k. 311v.

<sup>96</sup> E. Wiśniowski, *Rozwój organizacji parafialnej w Polsce za czasów reformacji*, [w:] *Kościół w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. I, Kraków 1966, s. 300; J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, s. 345; W. Wójcik, dz. cyt., s. 61.

<sup>97</sup> Por. AAP, AV 7, k. 9v–10; AV 10, k. 344.

<sup>98</sup> AAP, AV 14, k. 32. Nazwa tej ostatniej wsi jest trudna do powiązania z jakąkolwiek miejscowością. Nazwa ta nie występuje w żadnym innym dokumencie dotyczącym Skrzatusza lub okolicy. Samym brzmieniem jest bardzo podobna do Tarnowa sąsiadującego z Wiesiółką. Może to więc być przez pomyłkę zmieniona nazwa, odnosząca się do Tarnowa, tym bardziej, że w następnych wizytacjach Tarnowo występuje jako wieś parafialna Skrzatusza.

ks. Franciszek Kraus, powołując się na dekret erekcyjny parafii, zwrócił się do sądu duchownego w Wałczu z prośbą o rozstrzygnięcie sprawy. W Wałczu nie rozwiązano sporu, zawieszono jedynie czasowo postępowanie. Skąd też skarga z pretensjami ks. Krausa dotarła do Warszawy. Wszelkie koszty związane z procesem proboszcz pokrywał z własnych funduszy<sup>99</sup>. Ostateczny wyrok sądu musiał przyznać ks. Krausowi jego prawa do mesznego z Różewa i Witankowa, gdyż dokumenty wizytacyjne Skrzatusza z następnych lat obejmują już daniny składane z tych wiosek<sup>100</sup>. Również wizytacja parafii wałeckiej w 1718 r. nie wskazuje już na jakąkolwiek zależność Różewa i Witankowa od Wałcza<sup>101</sup>.

Nieporozumienie w realizowaniu zobowiązań mesznego powstały także pomiędzy osobami zobowiązanymi do świadczeń a proboszczem. W 1696 r. wizytator Mikołaj Zalasowski wspomina o młynie nad Dobrzycą. Mieszkający tam wcześniej młynarz oddawał z młyna 2 korce żyta i 1 korzec jęczmienia, chociaż nie uprawiał żadnej ziemi. Ówczesny właściciel zaniedbywał swój obowiązek. Ponieważ Witankowo, z którym związany był młyn nad Dobrzycą, należał jeszcze tego roku do Wałcza, dlatego wizytator polecił proboszczowi wałeckiemu zbadać sprawę i na drodze prawnej wnieść pretensję przeciwko młynarzowi<sup>102</sup>. Także wieś Tarnowo nie wywiązywała się całkowicie ze swoich zobowiązań. Chociaż dokument erekcyjny<sup>103</sup> wyraźnie ustalał wysokość mesznego (od 15 łąnów uprawianych po 1/2 korca), to mieszkańcy sprzeciwiali się temu zarządzeniu. Proboszczowi płacili jedynie 6 korców żyta, pochodzącego z innych pól nie wskazanych w dokumencie erekcyjnym. Wizytacja z 1738 r. podtrzymuje jednak dawne rozporządzenie, zarówno co do wysokości, jak i miejsca pochodzenia daniny<sup>104</sup>.

Proboszczowie skrzatuscy pobierali meszne i dziesięcinę do połowy XIX w. Zostały one zniesione przez władze pruskie, a w ich miejsce wypłacano równowartość w pieniądzech<sup>105</sup>.

### 3.4. Inne dochody

Na podstawie powszechności występowania tych świadczeń przyjmuje się, że odrębną grupę dochodów proboszcza stanowiły ofiary składane w związku z

---

<sup>99</sup> AAP, AV 18, k. 528–528v, 563v.

<sup>100</sup> AAP, AV 20, k. 311–311v; AV 26, k. 119v; AV 40, k. 32v; APS, AWD 1831, s. 14–15.

<sup>101</sup> AAP, AV 19, k. 35v.

<sup>102</sup> AAP, AV 18, k. 528.

<sup>103</sup> W archiwum parafialnym nie zachował się dokument erekcyjny parafii. Wszelkie informacje o jego zawartości znajdują się we wspomnianych aktach wizytacyjnych. Istnieje jednak dokument wznowienia erekcji i dotacji kościoła z 1697 r., zapisany do akt konsystorskich w 1727 r. – zob. AAP, AC 195, k. 30v–32v.

<sup>104</sup> AAP, AV 26, k. 119v.

<sup>105</sup> J. N o w a c k i, dz. cyt., s. 345.

wykonywaniem pewnych funkcji duszpasterskich. Wśród opłat za konkretne posługi kościelne do najstarszych należały tzw. *iura menta*, za udział duchownego w sądach książęcych<sup>106</sup>. Proboszczowi składano również ofiary za pogrzeby oraz udzielanie sakramentu chrztu i małżeństwa. Składały się one na tzw. *iura stolae*, czyli prawa stóły. Opłaty pogrzebowe w całości nazywano *sepultura*. Dzielono je na *spolia defunctorum* (pewne przedmioty po zmarłym zatrzymywane przez proboszcza) i *offertorium* (ofiara dla kościoła składana podczas mszy pogrzebowej). Pobierana była także opłata po zmarłym zwana *mortuarium* – odumarszczyzna. Była to ofiara składana w pieniądzu. *Iura stolae* oddawano na mocy zwyczaju wynikającego z pobożności wiernych. Biskupi często zaznaczali, że na podstawie prawodawstwa były to ofiary dobrowolne<sup>107</sup>.

Pewne dochody czerpał proboszcz skrzatuski także z ofiar składanych na mszy świętej, a część tych pieniędzy przeznaczano do kasy kościelnej<sup>108</sup>. Obok pieniędzy z jałmużny stanowiły one początkowo główny dochód majątku kościelnego<sup>109</sup>. Dodatkowym źródłem powiększania kasy kościelnej były opłaty pobierane za dzwonienie dzwonem podczas pogrzebów, czyli tzw. podzwonne<sup>110</sup>.

Majątkiem kościelnym zarządzał, pod kontrolą biskupa i patrona, proboszcz razem z dwoma ekonomami – rendatami (*ecconimi ecclesiae*). Często nazywano ich także ojcami kościoła (*vitrici, victrici, arcarius*) lub prowizorami<sup>111</sup>. Na podstawie dokumentów wizytacyjnych i ksiąg metrykalnych poznajemy nazwiska niektórych z nich. W 1669 r. prowizorem był Marcin Jalostek, a w 1699 r. wieśniak imieniem Gabriel<sup>112</sup>. W 1706 r., w wieku 40 lat zmarł ekonom kościoła, Franciszek Wojciechowski. W tym czasie ekonomem mógł być także Jan Traumult, ponieważ w księdze zmarłych pod 1728 r. umieszczono notatkę o jego śmierci. Jan Traumult zmarł w wieku ok. 100 lat<sup>113</sup>. W 1727 r. opiekę nad kasą kościelną sprawowało aż trzech ekonomów: Jan Mazurek, Andrzej Fertka i Jan Doberstein<sup>114</sup>. W latach 1733–1734 prowizorem był Chrystian Markwar<sup>115</sup>.

Przechowywane przez ekonomów pieniądze kościelne przeznaczone były przede wszystkim na zakup wina mszalnego, świec, sprzętów kościelnych oraz na bieżące naprawy świątyni<sup>116</sup>. Jeden z większych remontów przeprowadzono w 1831 r., gdy prowizorami kościoła byli: liczący sobie 60 lat sołtys Antoni Habisch i

<sup>106</sup> W. Wójcik, dz. cyt., s. 62.

<sup>107</sup> E. Wiśniowski, dz. cyt., s. 301; W. Wójcik, dz. cyt., s. 62–66.

<sup>108</sup> E. Wiśniowski, dz. cyt. s. 301.

<sup>109</sup> AAP, AV 18, k. 561; AV 20, k. 309.

<sup>110</sup> AAP, AV 20, k. 309.

<sup>111</sup> J. Nowacki, dz. cyt., s. 344; AAP, AV 20, k. 309; APS, SWD 1831, s. 7; Metrica, LB, s. 91.

<sup>112</sup> APS, Metrica, LB, s. 27, 91.

<sup>113</sup> Tamże, LM, s. 23, 32.

<sup>114</sup> AAP, AV 20, k. 309.

<sup>115</sup> APS, Metrica, LB, s. 189–192.

<sup>116</sup> AAP, AV 18, k. 561; APS, AWD 1831, s. 4–8; J. Nowacki, dz. cyt., s. 347.

dzierżawca szpitalnej roli – 40-letni Jan Doberstein. Tak przedstawiało się np. ich rozliczenie z dochodów za ostatni rok:

Stan kasy na podstawie remontu

z ubiegłego roku	209 tal.	18 gr	1 fen.
dochód z roku bieżącego	179 tal.	25 gr	3 fen.
	<hr/>		
razem	389 tal.	13 gr	4 fen.
rozchód z roku bieżącego	396 tal	13 gr.	4 fen.

W tym roku wydano o 7 tal. więcej niż wynosił stan kasy<sup>117</sup>. Było to możliwe dzięki temu, że źródłem dochodów kościoła były także procenty od kapitałów i legatów.

Bardziej trwały fundusz na utrzymanie i remonty kościoła zainicjował Wojciech Breza. W 1697 r., z racji wznowienia erekcji kościoła, przeznaczył 1000 fl. na dobrach ze wsi Ludomy. Na kościół wypłacono 8% od całej sumy. Później dla tej samej wsi wyasygnował jeszcze 8776 fl. z zobowiązaniem do 7-procentowej spłaty<sup>118</sup>. W wigilię św. Jakuba Apostoła (24 lipca) 1697 r. niejaka Dindinowska, mieszkanka Młyna, zapisała w aktach waleckich dla kościoła sumę 1000 fl.<sup>119</sup> Na rzecz kościoła wypłacono także 50 tal. od 1000 tal. umieszczonych w Leżenicy, na majątku sołtysa o nazwisku Thell. Natomiast w Skrzatuszu ulokowano 101 tal. w dobrach należących do wdowy Katarzyny Małach. Kościół otrzymywał z nich corocznie 5 tal. 1 gr. 5 fen. Te 5-procentowe spłaty od kapitału wpływały regularnie ze szczególnym przeznaczeniem na naprawy kościelne. Ponadto, w 1831 r. dochód uboczny wynosił 66 tal. 22 gr. i 2 fen. Kościół nie otrzymywał żadnych pieniędzy z gruntów, ogrodów parafialnych, budynków plebańskich, jak również danin i czynszów<sup>120</sup>. Oddawano je w całości dla proboszcza.

Znaczne korzyści czerpał proboszcz z własnego gospodarstwa. W licznych zabudowaniach gospodarskich posiadał inwentarz, który prócz tego, że dawał dochód, stanowił jednocześnie sposób lokowania pieniędzy. W 1831 r. łączna wartość majątku umieszczonego w inwentarzu wynosiła 262 tal. 6 gr. 10 fen.<sup>121</sup>

Dodatkowy dochód przynosiły proboszczowi także procenty od pobożnych legatów. Dzięki prośbie króla Jana III Sobieskiego, zachęcającej do ofiarowania

<sup>117</sup> APS, AWD 1831. s. 7. Warto zaznaczyć, że pieniądze będące w tym czasie w obiegu miały następującą wartość: 1 talar + 30 silbergrosch (groszy srebrnych), 1 silbergroschen = 12 pfeningen (fenigów) – zob. I. Ichnatowicz, dz. cyt. s. 89.

<sup>118</sup> AAP, AV 20, k. 309; AV 26, k. 125.

<sup>119</sup> AAP, AV 26, k. 124.

<sup>120</sup> APS, AWD 1831, s. 8.

<sup>121</sup> Obliczenia własne dokonane na podstawie – APS, AWD 1831, s. 13–14. Dokument wizytacyjny podaje nie tylko ogólną wartość majątku gospodarskiego, ale wymienia szczegółowo liczbę poszczególnych gatunków inwentarza i narzędzi rolniczych z ich aktualną wartością.

fundacji dla nowo powstałej parafii, zaczęli się zgłaszać okoliczni dobrodzieje. Największym z nich był Breza, który na cele plebańskie przeznaczył sporą sumę pieniędzy<sup>122</sup>. W dzień św. Egidiusza Opat, 1 września<sup>123</sup> 1690 r., zainwestował 6500 fl. polskich w dobrach wsi Olszanica i Kamionka. Proboszcz, pobierając z nich 7-procentowe odsetki, był zobowiązany do odprawienia dwóch mszy świętych. Jedną, w każdy czwartek, w intencji o nawrócenie heretyków, drugą, w każdy piątek, za dusze fundatorów. Także Stanisław Radowicki, ekonom starostwa nowodworskiego<sup>124</sup>, ofiarował Żydom polskim 1000 fl. W zamian Żydzi wypłacali proboszczowi 7% od całej sumy. Proboszcz natomiast odprawiał mszę świętą za duszę Stanisława Radowickiego. W 1696 r. tym samym Żydom sumę 1000 fl. dała Marianna Rokoszevska. Opłaty roczne dla probostwa wynosiły 8 tynfów (tynfones) od 100, z obowiązkiem mszy świętej w każdą sobotę za duszę fundatorki<sup>125</sup>.

Stanisław Radowicki jeszcze dwa razy zapisywał legaty pieniężne dla proboszcza skrzatuskiego. Jedna u Żyda pilskiego, niejakiego Lewka, drugie we Wronkach, gdzie w dobrach żydowskich złożył 500 fl. Żydzi wronieccy odmówili płacenia podatku od powierzonej im sumy. Na tym tle powstał spór, który proboszcz zamierzał rozstrzygnąć drogą sądową. W 1697 r. do proboszcza należały także dwa legaty po 500 fl. każdy. Umieszczone zostały w dobrach Gadalewo i w posiadłości Joanny Wanczyk. Z obydwu fundacji proboszcz otrzymywał corocznie razem 8 fl.<sup>126</sup>

W 1697 r. biskup Stanisław Witwicki podniósł parafię do godności prepozytury, ale nie dokonał formalnej erekcji prepozytury i mansjonarii. Dlatego 1738 r. ówczesny proboszcz Chrystian Józef Heyn z własnej woli przeznaczył fundację Stanisława Radowickiego i Marianny Rokoszevskiej z 1697 r. na utrzymanie dwóch wikarych, organisty i kantora<sup>127</sup>.

W 1715 r., w związku z konsekracją ołtarza Męki Pańskiej, fundację mszalną ofiarował również Jan de Osten. Złożył on u pilskich Żydów 3000 fl. obciążonych 7-procentowymi splatami. Natomiast przy ołtarzu odprawiane były msze święte za duszę Jana de Osten i dusze w czyśćcu cierpiące<sup>128</sup>.

W związku ze zrównaniem w prawach parafii Skrzatusz z wielkimi parafiami miejskimi i budową nowego kościoła, Jan III Sobieski 20 września 1690 r. powiększył jej włości, a pracującego tam proboszcza i kapłanów obdzielił specjalnymi przywilejami. Potwierdził wszystkie poprzednie należności kościoła i

<sup>122</sup> AAP, AV 18, k. 562v; A. Delert, *Hystorya i początek Obrazu Skrzatuskiego*, s. 3.

<sup>123</sup> T. Wierzbowski, *Vademecum. Podręcznik do studiów archiwalnych dla historyków i prawników polskich*, Warszawa 1908, s. 45.

<sup>124</sup> APS, Metrica, LB, s. 31, LM, s. 7.

<sup>125</sup> AAP, AV 18, k. 562v–563; AV 20, k. 306v; AV 26, k. 124v.

<sup>126</sup> AAP, AV 18, k. 563.

<sup>127</sup> AAP, AV 26, k. 124v.

<sup>128</sup> AAP, AV 20, k. 307.

uwolnił wszelkie dobra i zagrodników od władzy świeckiej, a także od jakichkolwiek danin i podatków. Wszystkie one zostały powierzone władzy duchownej. Proboszcz otrzymał pozwolenie na ścinanie drzewa we wszystkich borach i lasach starostwa nowodworskiego, potrzebnego na ogień i budowę proboszczówki<sup>129</sup>. Miał on także prawa swobodnego wypasu swoich zwierząt w całym starostwie<sup>130</sup>. We wszystkich jeziorach i wodach, małą siecią, potocznie zwaną „wółkiem”, mógł łowić ryby na swoje potrzeby i swojej służby, tak długo, jak tego wymagała konieczność<sup>131</sup>.

Na mocy dokumentu erekcyjnego proboszcz miał raz w roku, z racji święta Wniebowzięcia NMP, prawo warzenia piwa, a następnie sprzedawania go tak obcym, jak i miejscowym. W dokumencie znajduje się zastrzeżenie, aby dokonywało się to bez zgorszenia<sup>132</sup>. Za wszystkie te przywileje w kościele skrzatuskim przez jeden kwartał musiano odprawiać mszę świętą wotywną za zbawienie i o zdrowie króla i jego następców<sup>133</sup>.

Niemalý dochód miał także proboszcz z pracy swoich poddanych. Każdy z zagrodników był obowiązany tygodniowo do 3 dni pracy w dobrach plebańskich; do 1 dnia pracy ręcznej i 2 dni wypasu bydła. Pewnymi ulgami cieszył się jedynie Stanisław Rękawica, który własnym kosztem wybudował dom dla zagrodników. Za ten wysiłek proboszcz zwolnił go z 1 dnia pracy, tak w okresie żniw, gdzie każdy musiał odpracować 3 dni. Ponadto na zagrodnikach spoczywał obowiązek wypłacenia proboszczowi dzierżawy zimowej. Przywilej Sobieskiego nakazywał im również pomagać proboszczowi w kosztach i wydatkach związanych z odpustami parafialnymi. Na tę okazję mieli dostarczać na plebanię piwo „i to bez jakichkolwiek zanieczyszczeń”. Natomiast poddani i służący kościoła otrzymali prawo zbierania drewna i chrustu w lasach starostwa nowodworskiego. Mogli też, podobnie jak proboszcz, na wszystkich polach wypasać konie, bydło i inne zwierzęta domowe, pod warunkiem, że także proboszcza będą zaopatrywać w trzodę<sup>134</sup>.

#### ZAKOŃCZENIE

Utworzona w 1660 r. parafia w Skrzatuszu odgrywała znaczną rolę w dziejach XVII- i XVIII-wiecznego powiatu waleckiego. Pod względem administracyjnym nie wyróżniała się spośród wielu innych parafii. Na beneficjum plebańskie składało się należyte uposażenie w ziemię, które w 1727 r. obejmowało ok. 76 ha.

<sup>129</sup> AAP, AV 18, k. 562.

<sup>130</sup> AAP, AV 20, k. 311v.

<sup>131</sup> AAP, AV 18, k. 562.

<sup>132</sup> Tamże, k. 562v; AV 20, k. 311v.

<sup>133</sup> AAP, AV 18, k. 562.

<sup>134</sup> Tamże, k. 562–563v.

Dobrze zorganizowana strona gospodarcza i daniny, zapewniały proboszczom dostateczne utrzymanie. Budynki kościelne, a wśród nich – dzięki fundacji Wojciecha Brezy nowo wybudowany w latach 1683–1694 – kościół parafialny, stanowiły bazę materialną oddziaływania duszpasterskiego.

Jednak samo erygowanie parafii, wybudowanie budynku kościelnego i zabezpieczenie strony materialnej duchownym nie wyczerpuje problemu parafii i jej znaczenia. Ukazanie całego pola pracy parafialnej wraz z jej wszystkimi miejscami kultu, instytucjami, duchowieństwem i ludnością zamieszkującą parafię dałoby dopiero pełny obraz parafii. Ze względu jednak na ograniczone ramy jednego artykułu zagadnienia te musiały zostać pominięte. Dopiero ich uwzględnienie pozwoli dostrzec, jaki wpływ na ziemi wałeckiej – i nie tylko – miała parafia skrzatuska. Pozwoli to również zobaczyć, że jej powstanie nie jest tylko jakimś epizodem w dziejach okolicy, ale jej powstanie miało również wpływ na to, co później w tych dziejach znalazło swoje miejsce.

### Zusammenfassung

Das Dorf Skrzatusz wurde das erst Mal im Jahre 1438 erwähnt. Man darf aber vermuten, daß Skrzatusz seit 14. Jahrhundert stammt.

Zuerst Skrzatusz gehörte zur Pfarrei Walcz. Die selbstedige Pfarrei in Skrzatusz gründete am 15. November 1660 der Bischof Wojciech Tholibowski. Zur Pfarrei gehörten die folgende Dörfe und Kolonien: Skrzatusz, Kłęśnik, Pluty, Dąbrówka, Witankowo, Chude, Czapla, Różewo, Popowo, Wiesiółka und Tarnowo. In Jahren 1683–1694 baute Wojciech Breza die neue Kirche unter der Name Unbefleckte Empfängnis der Jungfrau Mariä. Der erste Pfarrer in Skrzatusz wurde Herr Jakub Krueński gewesen.

Zur Vermögensstand der Pfarrei bestanden die Felde und die Häuser für den Pfarrer, die Vikaren und die Arbeitern. Die Grundlage des Unterhalts der Pfarrei bildeten die mehrere Zehnte von allen Pfareidörfen.

Die erste Teil der Pfarreigeschichte in Skrzatusz schlieste die erste Teilung Polens im Jahr 1772.